

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztańtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rosyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{4}{16}$ LUTEGO.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{3}{15}$ LUTEGO.

Przez Dyplomata CESARSKIE z dnia 19 Stycznia, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderu Św. Stanisława 1 klasy, Jenerał-majorowie: Naczelnik triangulacyi kraju Zakaukaskiego *Chodźko*, w nagrodę odznaczającego się męstwem i walecznością, okazanej w bitwie 4 Czerwca 1854 za rzeką Czolok; Dowódca pułku Dragonów J. K. Wysocki *Xięcia Następcy Wirtemberskiego* xiążę *Czawczawadze* i Dowódca pułku Dragonów Jenerał-Feldmarszałek *Xięcia Warszawskiego Tanutrow*, w nagrodę odznaczającego się męstwem i walecznością, okazanych w bitwie z Turkami w dniu 24 Lipca 1854 roku, pod wsią Kinruk-Dara.

— Zdaniem Rady Państwa, NAJWYŻEJ zatwierdzonem 29 Grudnia 1854, Michał, Antoni, Jan z synem Adolfem, Ignacy i Adam-Szymon (2 imion) *Paszkiewiczze*, ze względu że przodkowie ich posiadali w trzech pokoleniach osiadłe szlacheckie majątki, i że metrykami udowodnione zostało pochodzenie od tychże przodków, zostali wyłączeni ze spisu jednodworców i przywrócony do pierwiastkowej przodków szlacheckiej godności, z zapisaniem do pierwszej części xięgi genealogicznej.

Ukazy Rządzącego Senatu.

(z 1 Departamentu.)

1.) 14 Stycznia. Z ogłoszeniem NAJWYŻSZEGO J. C. MOŚCI rozkazu, zapadłego w dniu 15 Grudnia 1854 roku na przedstawienie Ministra Spraw Wewnętrznych, którym pozwala się urzędnikom Policji prostej (наружной Полиции), w gubernijalnych i powiatowych miastach, nosić na furazerkach kokardy, na wzór tych jakie mają na NAJWYŻEJ zatwierdzonych kaskach.

2.) Tegoż dnia. Z ogłoszeniem N. Rozkazu J. C. MOŚCI z dnia 31 Grudnia, iż, przy zaciągu rekruta, mającym

się odbyć na początku 1855 roku z kozaków gubernij Czernihowskiej i Połtawskiej, z mocy Ukazu 11 Stycznia 1841 roku danego Rząd. Senatowi, ma być pobierane na umundurowanie kozaków po dziesięć rubli 20 kop. srebrem.

3.) Tegoż dnia, O uważaniu Podpułkownika *Reutta*, dymisjonowanego z Kostromskiego pułku strzelców, wykreślonym ze służby z zastrzeżeniem iżby do niej na przyszłość nie był przyjmowanym.

Konfirmacya CESARSKA wyroku Sądu Wojennego.

«Uwolniony od służby z Ministerstwa Skarbu, Radca Stanu *Fabiusz syn Dyonizego Dubiecki*, przez Sąd wojenny, pod który, z NAJWYŻSZEGO Rozkazu był oddany, znaleziony został winnym rozmaitych prawu przeciwnych czynności, podczas gdy już miał dymisję i był pełnomocnikiem dwóch osób.

«NAJWYŻSZĄ konfirmacyą, zapadłą w dniu 31 Grudnia 1854 roku na najpoddanniejsze przedstawienie Audytoryatu Generalnego, rozkazano: Radcę Stanu *Dubieckiego* pozbawiwszy rang, orderów, znaku honorowego niepoślakowanej służby i godności szlacheckiej, zesłać na mieszkanie do Gubernii Tomskiej lub Tobolskiej.

«*Dubiecki* pochodzi ze szlachty gubernii Wołyńskiej.»

USTAWA O MILICYI KRAJOWEJ.

Na oryginalne własną J. C. MOŚCI ręką napisano:

«Ma być podług tego.»

S. Petersburg, 29 Stycznia 1855 roku.

I. Postanowienie ogólne.

§ 1. Milicya krajowa, Manifestem w dniu dzisiejszym wydanym, powołaną zostaje, z powodu nadzwyczajnych okoliczności, do służby czasowej, na obronę Wiary, Tronu i Ojczyzny.

§ 2. W wystawieniu Milicyi ma udział całe Cesarstwo.

§ 3. Ztąd, od chwili wydania NAJWYŻSZEGO Manifestu

wszystkie gubernije Cesarstwa powinny być w pogotowiu do wystawienia przepisanej liczby milicyonistów (ратники).

§ 4. Stopniowe wyznaczanie gubernij dla utworzenia Milicyi, tudzież samo ku temu wezwanie, następuje za każdym razem przez Imienne Ukazy do Rządzącego Senatowi.

§ 5. Ze względu, że Milicya powołuje się do służby czasowej, wszystkie stany, prócz kupców, opłacające podatek poduszny, albo inny, temu podatkowi odpowiadający, bez żadnych Ustawą Rekrutką, lub innymi urządzeniami, z powodu odbywania w naturze szczególnych powinności, dopuszczanych wyłączeń, powinny należeć do składu Milicyi. Od stawiania do niej wyjęci są jedynie: a.) koloniści, różnocozasowie sprowadzeni z zagranicy, osiedleni na wydzielonych im ziemiach Skarbowych i szczególnymi Najwyższemi Przywilejami oswobodzeni od służby wojskowej wszelkiego rodzaju; i b.) Izraelici. W każdym jednak razie stany, wyłączone od stawiania milicyonistów, powinny mieć udział w poborach pieniężnych na rzecz Milicyi, według zasad niniejszej Ustawy.

§ 6. Zaciąg ludzi do Milicyi ze stanów, opłacających poduszny, albo inny, odpowiedni podatek, zakreśla się w liczbie po dwudziestu trzech z tysiąca dusz popisowych (периодических).

II. O składzie Milicyi.

§ 7. Powoływane obecnie Ruszenie, nazywa się *Ruchomą Milicyą Krajową*. (Государственное Подвижное Ополчение).

§ 8. Dzieli się ona na *Drużyny*, (Дружина).

§ 9. Nazwania Drużyn i numera, nadane będą osobnym rozporządzeniem Ministerstwa Wojny.

§ 10 Każda Drużyna składa się ze czterech rot.

§ 11. W jednej Drużynie być ma:

Frontowych:

Oficerów:

Naczelnik Drużyny, Sztab-oficer	1.
Kapitanów i Sztab-kapitanów	4.
Poruczników	6.

W liczbie tych ostatnich: Adjutant Drużyny 1,
Płatnik i Kwatermistrz 1.

Podporuczników i chorążych	8.
Ogół oficerów	19.

Milicyonistów:

Sierżantów (урядникъ) starszych	6.
W tej liczbie noszący chorągiew 1 i jego asystent 1.	
Sierżantów młodszych	74.
Milicyonistów	920.

Doboszów:

Drużynowy	1.
Rotnych	8.

Trębaczów: (Горнисты)

Drużynowy	1.
Rotnych	8.

Ogół Milicyonistów frontowych . . . 1,018.

Niefrontowych:

Drużynowy Lekarz	1.
----------------------------	----

Z Milicyonistów:

Pisarzy	4.
Felczer	1.
Oreźników	2.
Łoźników (*)	4.
Kowali	2.
Stelmachów	2.
Jezdnych przy pociągach	15.
Posługaczy (деньщикъ): u Sztab-oficera 2, u każdego z oficerów i Lekarza po 1	21.

Ogół niefrontowych . . . 51.

Ogół w Drużynie . . . 1,089.

Pociągi i bagaże (Обозъ).

kont.

Jaszczyków z nabojami	4	8.
Fur do prowiantu	8	16.
— — wożenia rannych	2	4.
— dla płatnika i akt	1	2.
— zapasowych		3.

33.

§ 12. Fury prowiantkie, lazaretowe, tudzież dla Płatnika i akt, nie mają być zastosowane do wzoru dla wojsk ustanowionego, ale zwyczajne ruskie, dobrze i mocno zrobione, ze skórzanym pokryciem. Z koni pociagowych, podczas stania Drużyn w swoich gubernijach, te tylko będą utrzymywane ciągle, które są przeznaczone do fur prowiantkich, konie zaś pod jaszczyki, tudzież pod fury do wożenia chorych, Płatnika i akt, oraz zapasowe, mają być zakupowane po odebraniu rozkazu o wystąpieniu Drużyn z gubernij.

§ 13. Drużynami każdej gubernii, przed zebraniem ich w Dywizye, zawiaduje osobny Naczelnik Milicyi Gubernijalnej. Przy nim wyznacza się:

Adjutant	1.
Pisarzy z milicyonistów	3.

§ 14. Za zebraniem Drużyn w Dywizye, z Naczelników Milicyj gubernijalnych wyznaczeni będą Dowódcy Brygad i Naczelnicy Dywizyj.

III. O sposobie utworzenia Milicyi.

§ 15. Po obwieszczeniu Ukazu danego Rządzącemu Senatowi o zebraniu Milicyi we wskazanych przez Najwyższą władzę gubernijach, Naczelnicy takowych, niezwłocznie ustanowią w każdej gubernii Komitet Milicyjny Gubernijalny (Губернскій Комитетъ Ополченія), pod swoją prezydencją i w takim składzie, jaki ogólnymi prawami jest przepisany dla gubernijalnych Komitetów do Ziemskich Powinności.

§ 16. Jednocześnie Naczelnik Gubernii, zwołuje Szlachtę do miasta Gubernijalnego na ogólne nadzwyczajne zgromadzenie, naznaczając takowe w czasie jak najrychlejszym, jako na dzień 6, 8, a najdalej na 15-ty po otrzymaniu Manifestu.

(*) Wyrabiających łoże do ognistej broni.

§ 17. Gubernijalny Milicyjny Komitet układa, dla przedstawienia nadzwyczajnemu Zgromadzeniu Szlachty:

1.) Ogólne czyli ryczałtowe obliczenie milicyonistów według stanów.

2.) Wykaz ilości rzeczy, które, przy stawieniu milicyonistów, nie mają być od zdających potrzebowane w naturze, ale powinny być przygotowane staraniem Komitetu, a mianowicie: krzyżów i daszków do furazerek, skórzanych tornistrów, ładownic, pasów, galonów na kołnierze dla sierżantów, siekier i rydlów żelaznych. Z tych przedmiotów, krzyże i daszki do furazerek, skórzane tornistry i pasy, wyliczają się na wszystkich milicyonistów, mających się zaciągnąć z gubernii; galony, na etatową liczbę Sierżantów w Drużynach gubernii, rachując na każdego po 2 arszyny, ładownice, na etatową liczbę Sierżantów i milicyonistów frontowych w Drużynach, z wyłączeniem doboszów i trębaczy siekiery, na etatową liczbę Sierżantów, doboszów, trębaczy i 860 frontowych milicyonistów w każdej Drużynie, a w Drużynach gubernii Witebskiej i Mohylewskiej, na 306 frontowych milicyonistów; rydle żelazne na 60 frontowych milicyonistów w każdej Drużynie, a w gubernijach Witebskiej i Mohylewskiej na 614 frontowych milicyonistów w każdej Drużynie.

3.) Wykaz ilości pociągów i bagażów, oraz potrzebnych pod nie koni, dla Drużyn gubernij, stosownie do Ustawy (§ 11).

4.) Wykaz ilości furazu na wyżywienie pociagowych koni Drużyn, obliczając furaz dla koni pod prowiantskie fury na 9-cio miesięczny termin, a dla koni innych bagażów, na jeden miesiąc. Ilość furazu ma być taka, jaka jest przepisana dla pociagowych koni w pułkach.

5.) Wnioski co do zbornych punktów dla Drużyn w Gubernijach. Punkta te mają być obierane w Gubernijalnych i Powiatowych miastach, stosownie do liczby milicyonistów, wypadających z każdego powiatu. W każdym mieście może być wyznaczony zborny punkt dla jednej lub dwóch Drużyn, ale koniecznie w całkowitym ich składzie. W razie niedostatku milicyonistów jednego powiatu dla złożenia Drużyny, połączone będą dwa, trzy lub więcej powiatów i dla wszystkich wskazuje się jeden punkt zborny. Również milicyoniści, zbywający po złożeniu Drużyny w jednym z powiatów gubernii, mogą być zaliczeni do Drużyny innego, najbliższego powiatu, gdzie się okaże niedostatek. W każdym mieście gubernijalnem wyznacza się zborny punkt dla jednej przynajmniej Drużyny — i

6.) Wyrachowanie summy, wypadającej za te przedmioty umundurowania, które oddający obowiązani są przedstawić w naturze, przy zdaniu milicyonistów, a to na przypadek, jeżeliby za niektóre z nich życzyli sobie złożyć pieniądze. Przedmioty te są następujące: furazierka, kapota (армякъ), rękawice, półkożuszek, szarawary i bóty z przyszwami.

§ 18. Szczegółowy rozkład milicyonistów we wsiach włościan Państwa, Cesarskich, Pałacowych, Udziałowych i Górniczych, czyni się za należytem rozpoznanem przez Mini-

sterstwa Dóbr Państwa, Udziałów i Skarbu, które dają w tym względzie stosowne instrukcyje podwładnym im urzędom.

§ 19. Gdy Milicya zbiera się tylko na raz jeden i ztąd pozostające przy rozkładzie milicyonistów liczebne ułamki, do rachunku następnie przyjęte być nie mogą, przeto dla uchylenia tych ułamków we wsiach włościan Państwa, Cesarskich, Pałacowych, Udziałowych i Górniczych, przy szczegółowym rozkładzie dopuszcza się jeden tylko ułamek na całą Włość (волость). Obok tego, jeżeli ostatek dusz z Włości, będzie składał niemniej jak dwadzieścia pięć, wtedy, z takiego ostatku, stawiony być ma jeden milicyonista; przy mniejszej zaś liczbie dusz, ostatek wyłącza się z rozkładu i następnie żadna część, jako dług, na włości ciążący, policzana być nie ma.

§ 20. Szczegółowy rozkład milicyonistów i uchylenie ułamków co do majątków obywatelskich, czyni się przez Gubernijalny Komitet Milicyjny, za najbliższem przezeń rozważaniem.

§ 21. Za nadejściem dnia, wyznaczonego na nadzwyczajne zgromadzenie Szlachty, zebranie zagaja się odczytaniem Manifestu.

§ 22. Następnie Zgromadzenie przystępuje do obioru:

a.) Naczelnika Milicyi gubernii, — i

b.) Oficerów Drużyn milicyjnych.

§ 23. Na Naczelnika Milicyi gubernii, Zgromadzenie obiera dwóch kandydatów z osób, które z odznaczeniem się służyły w wojsku i, jeżeli można, zamieszkałych w gubernii.

§ 24. Lista obranych kandydatów przesyła się przez Naczelnika gubernii, Ministrowi Spraw Wewnętrznych, który udziela takową Ministrowi Wojny, dla przedstawienia JEJGO CESARSKIEJ MOŚCI.

§ 25. Naczelnik Milicyi gubernii, zatwierdza się przez NAJWYŻSZĄ WŁADZĘ.

§ 26. Oficerowie do Drużyn wybierają się przez Szlachtę z jej własnego grona, przedewszystkiem z dymisjonowanych wojskowych oficerów, albo z urzędników cywilnych, którzy przedtem służyli we froncie. W braku takich, pozwala się wybierać oficerów z liczby urzędników cywilnych, którzy nie byli przedtem oficerami frontowemi.

We względzie wyboru i mianowania Oficerów do Ruchomej Milicyi Krajowej, na wzór Milicyi z roku 1812, stanowią się prawidła następujące:

1.) Dymisjonowani ze służby wojskowej Sztab i Oberoficerowie, przyjmują się do Milicyi w tych samych rangach, z jakimi otrzymali dymissyę; zaś oficerowie, którzy służyli w Gwardyi, Artylleryi, Inżynjerach i innych wojskach używających przywilejów szczególnych, będą przemianowani do odpowiednich rang armii, na zasadzie ogólnej.

2.) Na takiejże zasadzie przyjmują się Sztab i Oberoficerowie, którzy służyli w wojsku już jako oficerowie, a dziś zostają w służbie cywilnej bez podwyższenia rang w porównaniu z temi, jakie otrzymali przy dymissyi z wojska.

3.) Cywilni urzędnicy, którzy służyli wojskowo Sztabskapitanami i Sztabsrotmistrzami, przyjmują się do Milicyi w randze Kapitana, ci zaś, którzy się już dosłużyli rang Radz-

ców Stanu, Radców Kollegijalnych i Radców Dworu,—w randze Majora.

4.) Cywilni urzędnicy, którzy nie byli w wojsku, lub nie mieli rang oficerskich, będą przemianowani, jak następuje:

- a.) Radcy Stanu i Radcy Kollegijalni — na Kapitanów.
- b.) Radcy Dworu i Assesorowie Kollegijalni — na Sztabskapitanów.
- c.) Radcy Honorowi — na Poruczników.
- d.) Kollegijalni i Gubernijalni Sekretarze — na Podporuczników.

5.) Rzeczywiści Radcy Stanu i Radcy Tajni przyjmują się do Milicyi bez nadania im rang wojskowych, wszakże pozwała się im przy mundurze, jaki się dla Milicyi ustanawia, nosić jeneralskie szlify.

6.) Cywilnym urzędnikom, za wejściem do Milicyi i przemianowaniem do rang wojskowych, pozostawiają się wraz i cywilne ich rangi. Po uwolnieniu zaś z Milicyi, lub służby wojskowej, oni będą mogli wrócić do tych ostatnich rang, jeżeli nie dosłużą się wyższych. (D. c. n.)

NOWINY Z KRYMU.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Mienszиков*, donosi, z dnia 23 Stycznia (4 Lutego), że w nocy na 20 tegoż miesiąca (1 Lutego), dokonana była z Sewastopola wycieczka przeciw prawemu skrzydłu francuzkich transzei. Nasz oddział, w liczbie 330 ludzi, pod dowództwem Lejtnanta *Biriulewa*, podszedłszy ku zajętem przez nieprzyjaciela lożamentom, śmiało uderzył nań bagnetem i wyparował go ztamtąd. Niezważając na silny krzyżowy ogień z dział i ręcznej broni, z francuzkich i angielskich bateryj, Lejtnant *Biriulew* po sześćkroć jeszcze rzucał się na najbliższe transzeje i zadał taką klęskę nieprzyjacielowi, że jedna z pomienionych transzei została zapelniona trupami francuzów; w niewolą im wzięto trzech oficerów i siedmiu żołnierzy. Z naszej zaś strony zabity Chorąży Wołyńskiego pieszego pułku *Siemiński* i trzech żołnierze; raniono nam trzydziestu czterech ludzi, w tej liczbie jest jeden ze znanych naszych śmiałków, majtek *Koszka*.

W doniesieniu swoim o tej pomyślnej sprawie, Jenerał-Adjutant baron *Osten Sacken* zaświadcza o świetnym mężwie i trafności w rozporządzeniach Lejtnanta *Biriulewa*, który już poraz czwarty przywodzi wycieczkom, z wybornym skutkiem.

Prócz tego, pod Sewastopolem i w okolicach tego miasta, po pomieniony dzień 23 Stycznia, nic szczególnego nie zaszło. Ogień naszej artylleryi nie przestaje przeszkadzać skuteczności oblężniczych robot nieprzyjacielskich.

(*Ruski Inwalid.*)

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 28 Stycznia pozostało chorych 101 — w ciągu doby zachorow. 10 — wyzdr. 3 — umarło 4 — po 29 Stycznia pozostało chorych 104.

W ciągu doby zachor. 9 — wyzdr. 3 — umarło 3 — po 30 Stycznia pozostało chorych 107.

W ciągu doby zachor. 9 — wyzdr. 16 — umarło 5 — po 31 Stycznia pozostało chorych 95.

W ciągu doby zachor. 13 — wyzdr. 3 — umarło 6 — po 1 Lutego pozostało chorych 99.

W ciągu doby zachor. 6 — wyzdr. 1 — umarło 7 — po 2 Lutego pozostało chorych 97.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 27 Stycznia (8 Lutego).

ROZKAZ DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Z dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1854 — 5 roku.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Podśędka Sądu Pokoju okręgu Tomaszowskiego Ignacy Zanożyński, pełn. obow. Assesora Trybunału Cywilnego gub. Lubelskiej w Siedlcach, i Assesor Trybunału Cywilnego gub. Lubelskiej w Lublinie, Robert Barchwitz, pełn. obow. Podśędka Sądu Pokoju okręgu Tomaszowskiego, z zachowaniem mu stopnia 8 klasy.

Przeniesiony: Assesor Trybunału Cywilnego gub. Lubelskiej w Siedlcach, Erazm Karski, na Assesora Trybunału Cywilnego gub. Lubelskiej w Lublinie.

Przez rozporządzenia Komisji Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Buchalter 2 klasy w Dyrekcji Ubezpieczeń Bogumił Schube, pełn. obow. Buchaltera 1 klasy, i Pomocnik Archiwum Maryan Kruszewski, pełn. obow. Rachmistrza 3 klasy w tejże Dyrekcji.

W Wydziale Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Nadleśniczy leśnictwa Warszawa Aulejtner, pełniącym obow. Assesora Nadleśnego w Rządzie Gubernijalnym Radomskim; Sekretarz leśny w Rządzie Gubern. Warszawskim, Sekretarz Kolleg. Alexander Połujański, pełn. obow. Nadleśnego leśnictwa Warszawa; Rachmistrz leśny w Rządzie Gubern. Warszawskim Alexander Wasilewski, pełn. obow. Sekretarza Leśnego tamże; Rachmistrz w Wydziale dóbr i lasów w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Apolinary Choromański, pełn. obow. Adjunkta Ekonomicznego w tymże Wydziale; Adjunkt Młodszy Juliusz Łazowski, pełn. obow. Rachmistrza tamże; Sekretarz Sekcyi Hilary Kosko, pełn. obow. Adjunkta Młodszego; Adjunkt Archiwum Teofil Sułowski, pełn. obow. Sekretarza Sekcyi; Aplikant Wydziału dóbr Alexander Bogdański, pełn. obow. Adjunkta tamże; Rachmistrz 2 klasy Sekcyi Skarbowej w Rządzie Gubernijalnym Augustowskim, Sekretarz Kollegijalny Bonawentura Wojtkiewicz, pełn. obow. Sekretarza Wydziału Skarbowego w tymże Rządzie Gubernijalnym; Adjunkt Spraw defraudacyjnym tamże Józef Bobrowski, pełn. obow. Rachmistrza 2 klasy Wydziału Skarbowego tamże, i Kancelista Kontroli

Skarbowej w Suwałkach Floryan Twarowski, pełn. obow. Assystenta tejez Kontroli.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA.

(Depesze telegraficzne gazety *Indépendance Belge* i *Monitora Pruskiego*).

Londyn, 5 Lutego. «Posiedzenie Izby Gmin dzisiejszego wieczora zostało zamknięte; Izba nie doczekała się objaśnień, zapowiedzianych co do obecnego przesilenia Ministeryalnego.

«Lord John Russell zabierał głos dla odpowiedzenia na mowę, którą miał książę Newcastle w Izbie Lordów. (Patrz niżej).

«P. Gladstone odpowiadał lordowi Russell.

«P. Berkeley powiedział, że w tej chwili port Balaklawski dobrze jest urządzony i że korespondencye dzienników są napełnione przesadzonymi wiadomościami.

«Na wniosek lorda Aberdeen Izba Lordów wcześniej się odroczyła.»

Londyn, 6 Lutego. Wczora, późno w nocy, nie było jeszcze pewności, czy PP. Gladstone, S. Herbert, Graham i Grey, zechcą należeć do Gabinetu.

Dziś wieczor obie Izby odroczyły się. W Izbie Lordów hrabia Aberdeen wyraził nadzieję, że w przyszły Czwartek 8, Gabinet da się ostatecznie utworzyć. W Izbie Gmin otwarcie uzalano się na Peelistów, a mianowicie na P. Gladstone, którego ociąganie się jest przyczyną całego opóźnienia.

Lord Palmerston nie był na posiedzeniu.

Londyn, 7 Lutego. Lord Palmerston zdołał nakoniec utworzyć nowy Gabinet; podług *Morning Post*, skład jego jest następujący: *Palmerston*, Pierwszy Minister — *Cranworth*, Lord Wielki Kanclerz — *Grandville*, Prezydent Rady Tajnej — *Argyll*, Strażnik Pieczęci Tajnej — *S. Herbert*, Minister Spraw Wewnętrznych — *Clarendon*, Minister Spraw Zagranicznych — *Grey*, Minister Osad — *Panmure*, Minister Wojny — *Graham*, Pierwszy Lord Admiralicji (Minister Marynarki) — *Molesworth*, Minister Prac Publicznych — *Lansdowne*, Minister bez Wydziału — *Wood*, Minister do spraw Indyj.

(Drogą zwyczajną.)

Londyn, 5 Lutego. Na wczorajszym posiedzeniu Izba Gmin nie uchwałała, (jak błędnie był donosił telegraf) podziękowań jenerałowi sirowi de Lacy Evans, ale gdy jenerał wszedł do Izby, której jest członkiem, Mowca (Prezes) Izby, oznajmił mu, że Izba Lordów uchwałała dlań, wraz z kilku innymi jenerałami, podziękowania, i z tego powodu Mowca dodał swe najgorętsze powinszowania w imieniu i z rozkazu Izby Gmin.

Jenerał z wylaniem dziękował Izbie za odznaczenie którego dostąpił, i które w zupełności oddaje zacnej, dowodzonej przez się w Krymie dywizji (2-ej). Korzysta z tej zręczności dla uzalania się na lorda Johna Russell, który, kiedy

taka uchwała była na Izbę wniesiona, nie uznał zasług tej dywizji i mianowicie ani wspomniał o niej z powodu bitwy pod Inkerman, mimo to, że ona jedna stale była czynną w trzech wielkich bitwach kampanii.

Na wniosek lorda Palmerston Izba rozkazała wydrukować przemówienie swego Prezesa i odpowiedź jenerała. ale tylko w tém co się tyczy samych podziękowań.

— Piszą z Londynu, 2 Lutego, do *Indépendance Belge*: «Obrona którą książę Newcastle wyrzekł wczora w Izbie Lordów, była prawdziwym tryumfem dla niego; szczególnież we wszystkim, co mowa jego zawierała we względzie Lorda Johna Russell. Nie słyszeliśmy jeszcze dotąd wszystkich objaśnień, ale gdy te zostaną uzupełnione, jestem pewny, że potwierdzą dawne moje zdanie, że jedynie osobiste względy powodowały Lordem Russell, jakkolwiek postępowanie swoje chciał pokryć barwą interesu publicznego. Tymczasem publiczność jest niepomaha oburzona temi zatargami osobistemi pomiędzy członkami naszej politycznej arystokracji, w chwili kiedy ogólne dobro zostaje w niebezpieczeństwie.»

— Gazeta *Daily News* zaprzecza wiadomości, jakoby Królowa pisała do Lorda Russell, naganiając mu sposób, w jakim opuścił Ministerstwo.

— Podług *Morning Post*, teraz, gdy już Gabinet lorda Aberdeen został obalony, niestosownością byłoby dawać dalszy bieg wnioskowi P. Roebuck. Wniosek ten osiągnął cel swój, jako środek dany Izbie Gmin do wyrażenia zdania swego o niedoświadczeniach członków Gabinetu, a wyprawdzenie śledztwa o złym stanie armii Krymskiej, którego P. Roebuck żądał, mogłoby nawet mieć szkodliwe następstwa.

— Gazety nie przestają napełniać się szczegółami o cierpieniach armii w Krymie, z powodu panującego tam zimna.

— Milicya Królewska hrabstwa Wiltshire odebrała wiadomość w Portsmouth, że Rząd przyjmuje prośbę jej o pozwolenie pełnienia służby na morzu Srodiemnym.

— Czynią się rozporządzenia ku założeniu w Marcu obozu od 20,000 ludzi pod Alvershot heath i osobno wielkiego obozu jazdy pod Dublinem, a milicyi w Phenix-Park.

— Rząd zamierzył pomnożyć artylleryę na teatrze wojny sześciu bateriami artylleryi polowej, czterema konnej, oddziałem brygady raketników i nadzwyczajnym pociągiem dział obłych bardzo wielkiego kalibru. Poślane też będą działa zwane Lancaster i pewna liczba moździerzy.

— Jenerał Evans, który świeżo odebrał podziękowania Izby Gmin, miał, przed laty 44, imię swoje wspomniane z chlubą w Gazecie urzędowej po pięćkroć w ciągu pięciu miesięcy; był wtedy porucznikiem, znajdował się w dziesięciu bitwach, miał pięć koni zabitych pod sobą i był trzy razy raniony. O tym czasie wracał już z kampanij w Indjach i Hiszpanii, następnie, w roku 1814 odplłynął do Ameryki i, w bitwie Bladenburgskiej, pod murami Washingtonu, zabito pod nim dwa konie. Potem jeszcze odznaczył się w Hiszpanii.

Londyn, 6 Stycznia. Objasnienia, jakie wczora; w Izbie

Gmin dawał lord John Russell, przedstawiły żywy interes z powodu niejakiego przyznania się do winy z jego strony. Wśród zapewnień, że w usunięciu się z Gabinetu nie miał żadnych mogących uwłaczać jego honorowi pobudek, nie takiego coby trąciło intrygą, szlachetny Lord uznał wszakże, iż lepiejby dla niego samego i dla kraju było, jeżeliby postąpił sobie odmiennym sposobem i tu, z zupełną otwartością dał się słyszeć, iż jeśliby przeszłość odstać się mogła, nie uczyniłby tego co uczynił.

Gazeta *Indépendance* zawiera depezę z Londynu, 7 Lutego, donoszącą, według *Morning Chronicle*, że lord Palmerston ułożył się z Peelitami, że lord Clarendon, P. Gladstone i sir J. Graham pozostają na swych posadach, i że sir S. Herbert obejmie wydział Spraw Wewnętrznych albo może Wojny, (gdyż lord Panmure i lord Grey odmówili tego ostatniego portfelu), nakoniec, że na posadach drugorzędnych pozostaną urzędnicy dotychczasowi.

— Na Gieldzie 7 Lutego, o godz. 3 po południu, (przez telegraf), Konsolidy 91½ — Rossyjskie 5 procentowe 100 — 4½ procentowe 88½.

— Niektórzy ludzie polityczni wnoszą, z wielkiem do prawdy podobieństwem, że lord Palmerston uzna za potrzebne rozwiązać Izbę i nakazać nowe wybory, dla wzmocnienia niejako i ożywienia ducha narodowego w manifestacjach wyborczych. (J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, 6 Lutego. Monitor urzędowy donosi, że Poseł Pruski P. Hatzfeld i generał Wedel mieli przedwczora posłuchanie u Cesarza.

— Z Marsylii, z dnia 5 Lutego, telegraf donosi, że statki, które opuściły Stambuł 25 i 29 Stycznia, przywiozły następujące nowiny.

Weli-pasza, Poseł w Paryżu, mianowany Gubernatorem Brusy, a na jego miejsce Posłem w Paryżu, Mehemet-Bey, syn Reszida-paszy.

Brygada Gwardyi Cesarskiej zaliczona do armii Krymskiej.

— Podług gazety wojskowej francuzkiej, armija angielska, zmniejszona w tej chwili do trzeciej części, czeka pięciu nowych generałów, którzy mają ją dowodzić.

— Umarł Biskup Quimper'ski, X. Legraverend.

— Monitor donosi, że generał hrabia de Crenneville był przedstawiony Cesarzowi przez Posła Austriackiego.

— Podług *Indépendance Belge*, już po przyjeździe tu P. Wedel rozeszła się pogłoska o zupełném zerwaniu z Prusami, i sprawiła mocne na opinii publicznej wrażenie.

— Taż gazeta donosi o innej pogłosce, ale którą jedynie przytacza jako przykład *excentryczności* opinii, jakoby lord Palmerston położył za warunek utworzenia Gabinetu, iżby Xiążę Albert usunął się z Rady Tajnej. (J. de S.-P.)

NIEMCY.

AUSTRYA. Piszą z Wiednia, 30 Stycznia, że Poseł Rossyjski, xiążę Gorczałow, jest tu przedmiotem największych grzeczności. Nie tylko hrabia Buol, ale xiążęta Windischgrätz i Schwartzenberg dawali dla niego obiady.

— Zaczęły się już po kościołach publiczne modły za szczęśliwe rozwiązanie Cesarzowej.

— Uzbrojenia czynnie są posuwane.

Wiedeń, 4 Lutego. Baron Köller, przedtém Poseł Austriacki w Hanowerze, pojechał przez Triest do Konstantynopola, gdzie będzie pełnił obowiązki Internuncjusza.

— P. Leykam, przedtém pełniący obowiązki sprawującego interessa Austrii w Atenach, przybył do Wiednia.

PRUSSY. Nowa Gazeta Pruska, powtarza, podług *Norddeutsche Correspondent* (Gazety półurzędowej, wydawanej w Schwerin), i *Gazety Dusseldorfskiej* dwa dokumenta, które rzucają nowe światło na postawę i ostatnie kroki Prussyi w kwestyi Wschodniej. Te dokumenta są: 1.) Okolnik przesłany do Posłów Pruskich przy Dworach Niemieckich i 2.) Depesza, z dnia 21 Stycznia przesłana Posłowi Pruskiemu w Berlinie, hrabi Bernstorff i inna, Posłowi w Paryżu, hrabi Hatzfeld. W pierwszym z tych aktów Gabinet Berliński wyraża swe zadowolenie za wstępnego porozumienia się między Posłem Rossyjskim, i reprezentantami trzech Mocarstw Sprzymierzonych w Wiedniu; oświadcza wszakże, iż «nawet w razie niedójścia do skutku układów mających się otworzyć, Prussya nie będzie się czuła w powinności wypełnienia zobowiązań, które przyjęła na się traktatem Kwietniowym, i artykułem dodatkowym z dnia 16 Listopada, mianowicie w tém co się tyczy pomocy, dać się mającej Austrii w razie potrzeby, tylko o tyle, o ile ona, Prussya, znajdzie się w możności wyrzucić na bieg układów taki wpływ, o jaki ma prawo upomnieć się tak skutkiem swego udziału w poprzednich konferencyach Wiedeńskich, jak i ze swego w Europie stanowiska.» Z tego też punktu Prussya zapatruje się na zobowiązania, które Państwa Związku Niemieckiego przyjęły na siebie przez swe przystąpienie do pomienionych aktów, i przeto Gabinet Berliński radzi im, nie ustępować wymaganiom, jakieby do nich zwracano, jak dopiero po nabraniu przekonania o ich prawności i potrzebie, w skutek zupełnej znajomości tego, co z jednej strony jest wymagane, a z drugiej co już użyzione przez Państwa wojujące.

Z depezy przesłanej PP. Bernstorff i Hatzfeld daje się widzieć, że Gabinet Londyński i Paryski uznały niewykonalnym przystąpienie Prussyi do traktatu Grudniowego w takiem jego brzmieniu, jakie pierwiastkowo jej było podane i że zawiązane są układy poufne w celu zawarcia Konwencji specjalnej. Wszakże, P. Manteuffel czyni w tej depezy uwagę, że Prussya nie będzie mogła posuwać dalej tych układów, dopokąd nie pozna w całej rozciągłości widoków politycznych trzech Mocarstw i sposobu w jakim cztery punkta są przez nie rozumiane. Gabinet Berliński wymaga więc przede wszystkim, iżby Pełnomocnik Pruski miał udział w układach, wszczętych w Wiedniu pomiędzy stronami wojującymi. Tego żądać Prussya ma prawo nie tylko jako jedno z wielkich Mocarstw Europejskich, ale jeszcze jako Mocarstwo, które, wraz z innymi, podpisało protokoły Wiedeńskie, protokoły, które ustawnie są przytaczane przeciw Prussyi, ilekroć chodzi o wyprowadzenie z nich zobowiązań, ale które

i dla niej samej zapewniają pewne prawa; niemoże więc ona uznać pierwszych, jeżeli nie ma w pełni zażywać drugich.»

— *Nowa Gazeta Pruska*, mówiąc o przymierzu między Sardynią i Mocarstwami Zachodnimi, nie znajduje żadnego rozumnego powodu do wytłumaczenia tego aktu ze strony Sardynii. Co zaś do Anglii, ta, wierna swojemu duchowi handlarskiej rachunkowości, zrobiła przez ten sojusz wyborowy pieniężny interes; utrzymanie bowiem 15,000 sardyńczyków nieporównanie taniej będzie ją kosztowało, niż zwerbowanie, umundurowanie, i t. d. Legii cudzoziemskiej, o której zresztą zdaje się iż myśleć przestano.

FRANKFURT. Wiadomo w ogólności co się rozumie przez *uruchomienie* armii federalnej, ale mniej jest znane znaczenie wyrazu *postawienie na stopie wojny* (Kriegsbe-reitschaft), i w czym się od pierwszego różni; wszakże różnica ta jest bardzo znaczna. Kiedy chodzi o utworzenie armii i przygotowanie jej do wojny, trzeba zebrać ludzi i przygotować materyał: powołanie ludzi do broni, jest właściwie *tęm*, co się nazywa *uruchomieniem*, zebranie zaś i urządzenie materyału, nazywa się w Niemczech *postawieniem na stopie wojny*. Ilekroć uruchomienie jest nakazane, postawienie na stopie wojny, czyli przygotowania wojenne, są konieczną jego następnością, ale stopa wojny niekoniecznie pociąga za sobą uruchomienie. Gdy zdanie wyrażone przez Bawaryą zostało przyjęte, przeto kraje składające Związek Niemiecki obowiązane są mieć w pogotowiu materyał wojenny, to jest zakupić konie, ujeździć je i przybrać, zgromadzić i ustawić działa, zaopatrzyć się w amunicję i transportowe wozy; ludzie zaś tymczasem nie są wezwani do broni.

(G. P.)

TURCYA.

Piszą ze Stambułu, 18 Stycznia: «Wczora rano termometr pokazywał 6 stopni niżej zera, i ziemia od dni już kilka pokryta jest śniegiem na znaczną głębokość. W Krymie zimno zapewna będzie jeszcze dotkliwsze i wojska wiele ztąd muszą cierpieć. Jakoż, podług najpóźniejszych doniesień, anglicy tracą około 1000 ludzi na tydzień.»

— Podług *Journal de Constantinople*, z dnia 22 Stycznia, wojska z Warny, jedne za drugimi, odpływają do Eupatoryi.

MONTENEGRO. Xiążę Daniel zaślubił córkę bogatego negocjanta w Trieście, pannę Kwekwicz. 21 Stycznia, deputacya złożona z siedmiu czarnogorali, w bogatej zbroi, stosownie do starożytnego zwyczaju, przybyła dla zabrania panny młodej do Triestu, zkąd orszak weselny odpłynął do Dalmacyi. W Kattaro, pięciuset czarnogorali oczekiwało na przyszłą swoją Xiężnę i towarzyszyło jej aż do Cetinii, dokąd przybyła 24 Stycznia.

— *Gazeta Presse*, Wiedeńska donosi, z Konstantynopolu, że Reszid-pasza mianował Komisję, złożoną z trzech oficerów tureckich, dwóch angielskich i dwóch francuzkich dla rozpoznania nieporozumienia, wynikłego między Omerem-paszą i Ismailem-paszą.

NIDERLANDY.

HAGA, 3 Lutego. (Przez telegraf.) P. Smit van den Broecke, kapitan okrętu, mianowany został Ministrem Marynarki. Wiadomo że wydział ten wakował od kilku miesięcy.

WŁOCHY.

SARDYNIA. Traktat zawarty między Sardynią i Mocarstwami Zachodnimi sprawia wielkie poruszenie w umysłach. Gdy Sardynia daje przeciw Rossyi wojska, jest to więc wypowiedzenie wojny, a traktat tak nagle został zawarty, że niemiano czasu ostrzedz o tém kupców. Właściciele okrętów Genueńscy, prowadzący wielki handel z Odessą, są w mocnej obawie iżby ich okręty ze zbożem nie były imane przez rossyan. Szczególniej na tém cierpią domy Rocca i Azeretto.

— Xiążę Genui jest zawsze bardzo chory; puszczano mu już krew pięć razy.

— Izba deputowanych wszczęła, 3 Lutego, rozprawy nad traktatem przymierza. PP. Farina i Brofferio mówili przeciw, PP. Torretti i Durando za traktatem.

— Nadeszło już do Turynu, 1 Lutego, *Upomnienie* (Monitorium) Papieżkie, poparte dokumentami, na których Dwór Rzymski ob staje za uchowaniem klasztorów. Nie grożąc wyraźnie, akt ten ostrzega tylko przyszłych nabywców dóbr, o następstwach, na jakie kupno takowe narazić ich może.

(G. P.)

HISZPANIA.

Publiczność przywykła już do scen gwałtownych, jakich posiedzenia Korteżów częstokroć są sceną; lecz to wszystko nie może się porównać z burzliwością obrad w dniu 29 Stycznia. Chodziło o pierwszą zasadę Konstytucyi, to jest o wszechwładność ludu. P. Rios Rosas wziął z tąd powód do oświadczenia, wbrew całemu Zgromadzeniu Konstytuującemu, że odrzuca dogmat wszechwładności ludu i że gdy Konstytucya 1845 roku przez nikogo uchyloną nie jest, ona przeto dziś jest obowiązująca. To twierdzenie wręcz obalające samo istnienie i władzę konstytuującą zgromadzonych Korteżów, było przyjęte powszechnym okrzykiem oburzenia. Powstał ztąd tumult niepodobny do opisania, który trwał jeszcze w chwili odejścia poczty.

Według późniejszych doniesień, po uciszeniu się pierwszych wybuchów wrzawy, P. Olozaga odpowiadał P. Rios Rosas dowodząc zasady wszechwładności ludu. Nazajutrz P. Escosura, progressista, powtórzył argumenta tego ostatniego, zaś stronnicy Pana Rios Rosas obstawali za jego dowodzeniem. 31 Stycznia kwestya jeszcze nie była wyczerpana.

— Uwaga publiczna żywo się zajmuje planami Ministra Skarbu P. Madoz, który, za pomocą sprzedaży dóbr duchownych i gminowych, zobowiązuje się spłacić wszystkie długi krajowe i na przyszłość zapewnić stałą finansową pomysłność Hiszpanii. Pierwsze z tych dóbr oszacowane są na 625, a drugie na 500 milionów franków. Część dóbr duchownych będzie mogła być sprzedana bez naruszenia Konkordatu; co do drugiej, dana zostanie instrukcyja Posłowi w Rzymie, dla układów ze Stolicą Apostolską. Znakomitsi ka-

pitaliści hiszpańscy oświadczyli najchętniej swoją skuteczną pomoc Ministrowi. (P. P.)

CHINY.

Gazeta Augsburska odebrała nowiny z Kantonu, z dnia 11 Grudnia, podług których, Gubernator tego miasta, ustępując naleganiu mieszkańców, zażądał pomocy od cudzoziemców, (Anglików i Amerykanów), naprzeciw powstańcom, okrążającym Kanton. (P. P.)

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN, 7 Lutego. Gazety nie zawierają o przesileniu Ministeryalnem nie takiego, co by już nie było doniesionem przez telegraf.

Podług telegr. depeszy z dnia 8 Lutego, o godzinie 11 w nocy, odebranej przez *Monitor Pruski*, Gazeta *Globe* donosi, że Vice-hrabia Canning wejdzie do Gabinetu.

Obie Izby miały tego wieczora swe posiedzenia. W Izbie Lordów, hrabia Aberdeen i Xiążę Newcastle zasiedli na prawej stronie; lord Lyndhurst, cofnął swój wniosek we względzie nagany działań byłego Gabinetu; lord Derby obiecał wspierać nowy Gabinet. Nowi Ministrowie, lordowie Graudville i Panmure, przyrzekli ze swej strony, posuwać kroki wojenne z największą energią. Ostatni, (Minister Wojny), zamierza usunąć z armii wszystkie osoby niezdadne.

W Izbie Gmin uchwalono wsparcie na rzecz Marynarki w ilości 1,600,000 funtów sterl. Lord John Russell bronił lorda Raglan; zapewnia on iż armija w Krymie ma jeszcze 28,000 ludzi pod bronią i dodaje, że gazety szczególnie przesadzały w złych wiadomościach dawanych z Krymu.

— Na Giełdzie 8 Lutego (tel.) Konsolidy na Marzec, 91½ — Rossyjskiej 5 procent. 100 — 4½ proc. 88½.

— Zapewniają że najstarszy z lordów Admirality, Admirał Berkeley, będzie mianowany Dowodzą wyprawy tego-rocznej na morze Bałtyckie.

— *Morning Chronicle* pisze, we względzie objaśnienia danych przez lorda Johna Russella: «Ludzie rozumni i dobrej wiary wszystkich partyj, mają już ustalone raz nazawsze zdanie o lordzie Russell. Żadne z jego strony tłumaczenie się nie zmodyfikuje tego wyroku. Jest on przekonany, o postępowanie niepolityczne, egoistyczne i niepewne, żeby nie powiedzieć zdradliwe.»

PARYŻ, 8 Lutego. Wiadomości z Krymu, z dnia 22 Stycznia, odebrane przez gazety Paryżkie, przedstawują stan armii angielskiej w przerażającym obrazie; w ciągu tygodnia trzeba było odesłać do lazaretów lub uwolnić od pełnienia służby, około 15,000 ludzi.

— *Indépendance Belge*, z dnia 7 b. m. zawiera, jak zwykle, mnóstwo korespondencyj z Paryża, z wiadomościami najrozmaitszemi. Podług nich, zaczynają już ucichać pogłoski o wojnie z Prusją; generał Wedel był wczora na

obiedzie u Ministra Wojny, Marszałka Vaillant i na tej uczcie powyższe pogłoski były przedmiotem żartów. Zkądinąd nigdy przygotowania do wielkiej walki nie były bardziej śpieszne i większych wymiarów. Można wątpić jeszcze o przypisywanych Cesarzowi zamiarach co do utworzenia wielkiej armii europejskiej od miliona ludzi, w razie jeżeliby wszystkie zamierzone sprzymierzenia przyszły do skutku, ale to zdaje się być pewniejszym, że będą utworzone trzy korpusa armii, jeden dla morza Bałtyckiego, drugi obserwacyjny w północnej części Francji, trzeci w Austrii. Sądzą też że za przybyciem do Krymu oddziałów Gwardji Cesarskiej, oraz jenerałów Niel i Pelissier, rozpoczyna się natychmiast stanoweże działania.

— W Szwajcaryi werbują żołnierzy do Legii angielsko-cudzoziemskiej.

MADRYT, 31 Stycznia. P. Soulé 28 b. m. zażądał pasportów na wyjazd i dziś wieczorem pożegna Królowę.

— Rząd odebrał z Paryża zapewnienie, że Karliści zostaną wysłani w głąb kraju i tam strzeżeni; to już nastąpiło z PP. Gomez i Elio. Pobyt w Paryżu zostanie wzbromiony infantowi don Juan i jenerałowi Cabrera.—Nuncyusz Mons. Franchi nie podał nic na piśmie przeciw zamierzonej sprzedaży dóbr Duchowieństwa.

AUSTRYA. Wiedeń, 6 Lutego. Podług pewnych wiadomości, odebranych przez Nową Gazetę Pruską, wojska austriackie, zajmujące Xięztwa, znacznie będą pomnożone.

— Piszą z Wiednia do Gazety Augsburskiej, że stosownie do rozkazu danego przez Cesarza 2 Listopada, postawienie całej armii austriackiej na stopie wojny zostało rzeczywiście dokonane jeszcze przed końcem Stycznia.

— Od dni kilku bawi tu hrabia Esterhazy, Poseł Austriacki przy Dworze Pruskim; podług *Presse* wydalenie się tego Posła z Berlina nie może być uważane za czasową tylko nieobecność, albowiem hrabia nadzwyczajnie śpieszył się z wyjazdem i wyjechał wraz ze swą małżonką.

— Donoszą z Werony, 3 Lutego, że władze odkryły tam nowe knowania mazzinistowskie.

PRUSSY. Odjazd Xięcia Następcy, do prowincyj nad-reńskich, naznaczony na 6 Lutego, został jeszcze na później odłożony.

— Poseł Pruski w Hanowrze hrabia Nostiz, przybył do Berlina.

TURCYA. Podług nowin z niższego Dunaju, 25 Lutego, wojska tureckie, które się były posunęły aż do Fokszan, przeszły Dunaj głównym oddziałem swoim i połączyły się z korpusem Iskender-bega w Dobrudży.

— Depesza telegraficzna z Bucharestu odebrana przez gazetę *Presse* donosi, że Ismail-pasza przybył 31 Stycznia do Braila, gdzie natychmiast wydał proklamacyą, jako Wódz naczelny armii nad-Dunajskiej, w której zapowiada, w nader rychłym czasie, ważne działania wojenne ponad Dunajem. (J. de S.-P.)

OD REDAKCYI.

Z powodu Zapust, następny numer *Tygodnika* wyjdzie od dziś za tydzień, 11 (23) Lutego.